Nro. 105.

GAZETA LWOWSKA.

W Piatek dnia 31. Grudnia 1813.

Odezwa do Schlachty Gallicyiskiey.

Nayiaśnieyszy Cesarz Pan nasz Naymiłościwszy, uczynione sobie z wielu Stron przez Szlachtę Gallicyiską dobrowolne oświadczenia, wystawienia i uzbroienia woiennych Jeźdźców, lub onych na Półk ieden gallicyiskich kraiowych Ułanów ze Szlachty i Ludzi od Zaciągu do Woyska wolnych składaiący się zamienienia, nietylko że nayłaskawiey przyiąć, i na nie, żezwolić, raczył, ale ieszcze chcąc zostawić pamięć Naywyższego swoiego upodobania, i dać Cechę monarchiczney swoiey łaskawości, temu patryotycznemu uniesieniu się, i gorliwym chęciom Szlachy tego Kraiu, Półk ten maiący się wystawić, Imieniem Swoim Cesarza nazwać i ozdobić postanowił; nad to; Nayiaśnieyszy Pan, obszernieysze ieszcze w téy mierze Oycowskiey Dobroci swoiey okazał dowody; kiedy nadworney C. K. Radzie swoiey woienney, zalecił, mieć szczególnieyszy wzląd na służących iuż w Ces. Królewskim Woysku, Gallicianów, i takiemi tylko Jedną Część 3cią Stopni Officerskich w nowym swoim Gallicyiskim Regimencie obsadzić, inne zaś Dwie trzecie Części Stopni Officerskich, dla zdolney Gallicyiskiey Szlachty zachować, i onym rozdać nakazał. —

Te Oycowskie Nayiaśnieyszego Pana względy, że, z nayglębszą wdzięcznością uwielbia cała Gallicya, że w obliczu całey Europy z pełną poświęcenia się chęcią okaże, w iak szlachetny sposób Obywatele tego Królestwa, uczucia swoie wynurzyć umieia, ta pewność nie podlega wątpliwości; Gdyż iuż nadeszły od wielkiey Części Posiadaczów Dóbr i Obywateli Gallicyiskich dobrowolne oświadczenia względem znakomitego przyłożenia się do uskutecznienia tego od Naywyższego Monarchy łaskawie pozwolonego zamiaru, a te są wymownym dowodem niewątpliwey gorliwości, i przychylności bez granic Kraiu tego Obywateli. —

Lecz żeby temu przedsięwziętemu Wysokiemu Celowi zadosyć się stało, zapraszam więc wszystkich Was, Jaśnie Oświeceni, Jaśnie Wielmożni, Nayszanownieyśi, Wielmożni, i Urodzeni, Mości Panowie, iako Członków Stanowych tego Królestwa, ażebyście i do uiszczenia uczynioney przez Was Obietnicy, i do spełnienia tego, co według pięknego i szlachetnego Zamiaru, zaszczyt Wam przynoszącego Dzieła, pozostaie, naydzielniey sie przyłożyli.

Dla łatwości w wykonaniu tego przedsięwzięcia zaprosiłem, osobną drogą niektórych Współ-Członkow Stanowych, którzy w każdym Cyrkule czynić, i pomocnemi bydź wraz z Przełożonym Cyrkularnym, nie zaniedbaią;

Każdy młody dobrze wychowany Szlachcic, chcący bydź umieszczonym w tym Półku, niechay się z ufnością do mnie udaie, i pewnym niech będzie, że staranie się o prędkie posuniecie onegoż na Officera, będzie moim iedynym przedmiotem, ieżeli tylko potrzebnych do osiągnienia tego Stopnia, zdolności dowiedzie.

Ci wszyscy, którzy nabyli iuż wiadomości w służbie Woyskowey, lub inne szczególnieysze maią za sobą powody, po zgłoszeniu się onych do mnie, zasłużą na względy i

za porozumieniem się moim z Władzą Woyskową przy rozdawaniu Stopni Officerskich, dostąpienia onych spodziewać się mogą.

Gallicyiska Szlachecka młodzież ma teraz sposobność dostąpienia zupełnego Szczęścia; Niech się więc puszcza w zawód pełny honoru, i sławy, niech się garnie pod Chorągwie Nayłaskawszego Monarchy, który wszystkie swoich Kraiów Ludy, Oycowską kocha dobrocią, i dla tego tylko skupia one wzbroyne Orszaki, ażeby uzyskać pewnie dla nich, i Europy, trwały pokóy, ugróntowaną Spokoyność, i byt kwitnący.

Pochwała Nayiaśnieyszego Cesarza Oyca Oyczyzny, którey się macie spodziewać, z wymierzoną nadgrodą waszym usługom, Wyniosła pociecha z Szlachetnego dopełnienia powinności Synów Oyczyzny, Szacunek wszystkich Współczesnych, pyszne, i radośne, ze zwycięskim Woyskiem połączenie się; honor, wywyższenia, chwała, i zaszczyty, oczekuią WMC. Panów.

W Lwowie dnia 19. Grudnia 1813.

Piotr Hrabia Goess,
Królestw Gallicyi i Lodomeryi Gubernator.

Do Obywateli Lwowskich.

Zacni Obywatele Lwowscy wiedzą z wczorayszéy moiéy odezwy o zezwolonêm przez Nayiaśnieyszego Pana utworzeniu nowego Pułku Ułanów.

Gdzie idzie o złożenie naylepszemu Oycu Oyczyzny dowodów miłości i przychylności, nie będziecie poślednimi Lwowianie, którzyście te uczucia tak często i w tak chlubny okazywali sposób.

Z naysprawiedliwszém zaufaniem w Waszych uczuciach, wzywam Was do uczestnictwa w tak pięknym zamiarze.

Waszemi ofiarami, mogącemi składać się ze zdatnéy broni, mundurów, sukien lub pieniędzy, postawieni będą niemaiętni Młodzieńcy w stanie puszczenia się w nowy, pełen sławy zawód. Każdy nich niech daie według sił i skłonności.

A gdy nowy dobrany hufiec zacnych i odważnych Młodzieńców do zwycięzkiego przyłączy się Woyska, wtedy zasługa Lwowa: że się do tego czynnie przyłożył, od wszystkich Współobywateli Oyczyzny szanowaną, a przez naydobrotliwszego Monarchę z naywiększą łaskawością uznaną zostanie.

We Lwowie dnia 20. Grudnia 1813.

Piotr Hrabia Goess,
Gubernator Królestw Galicyi i Lodomeryi.

Powołuiąc się na dzisieyszą Odezwę JW. Gubernatora kraiowego, donosi Magistrat, że składki na utworzenie nowego pułku Ułanów w politycznym Protokóle Exhibitorum Mastratu za kwitém oddawane bydź mogą, z kąd potém każdego razu zaraz do Urzędu depozytowego mieyskiego odsełanemi będą.

We Lwowie dnie 20. Grudnia 1813.

Franciszek Antoni Lorenz,
C. K. Konsyliiarz i Burmistrz.

Zdarzenia woienne.

Gazety Pruskie zawieraią następuiącą kapitulacyę twierdzy Szczecina;

Gdy mianowani Kommissarzami ze strony Pruskiey przez JW. Jen. Porucznika Plötza (tu następuie wyliczenie tytułów i orderów iego) dowodzącego korpusem oblegaią-

cym Szczecin i Damm, Pułkownik Pruski z głównego Sztabu Pan Lossow, i Major Pruski z korpusu inżyniierów, Pan Kleist;

A ze strony Francuzkiey przez JW. Jen. dywizyi Grandjean Gubernatora Szczecina (tu tytuły iego i ordery są wyliczone) Jen. brygady Dufresse, Kommendant Szczecina i Pułkownik Berthier, Dowodzca artyleryi w Szczecinie, pełnomocnictwa swoie zamienili, zgodzili się potém na artykuły następuiące względem oddania téy twierdzy:

Art. 1) Miasto i twierdza Szczecin, warownia Pruska, miasto i twierdza Damm ze wszystkiemi warowniami, całą artyleryą, wszelką amunicyą, wszystkiemi magazynami, kartami, planami i rysónkami twierdzy, z archiwami Gubernatora, Kommendanta, inżyniierów, artylleryi, i Kommissoryatu, iako też Ces. Francuzkie kassy i wszelka własność Francuzka, która w następnych artykułach nie iest wyłączona, iako bagaże Jenerałów, Officerów i żołnierzy, oddane będą woysku Pruskiemu dnia 5 Grudnia w teraźnieyszym stanie, ieżeli aż do dnia tego odsiecz nie nadeydzie.

2) Osada Szczecina wyciągnie bramą Berlińską, a osada z Damm bramą Golnowską, i broń złoży. Wychód ten może się odbyć z żądanemi honorami. Podofficerowie i zaszczyceni Krzyżem honorowym zatrzymaią pałasze, iako też tornistry tak iak i żołnierze. Będzie im dana karta drożna i są ieńcami woiennymi w miastach na prawym brzegu Wisły w Kraiach Pruskich.

3) Officerowie zatrzymaią szpady i bagaże. Służący iednak i konie nie mogą zabrać nic takowego, coby iako własność Cesarska mogło bydź uważaném, i do nich osobliwie nie należy.

4) Podofficerowie i żołnierze opatrywani będą iak woysko Pruskie; Rząd Pruski urządzi pochód i podwody.

5) Jenerałowie i Woyskowi pobierać będą połowę żołdu według swych stopni, tak iak opłacany iest Woyskowym Pruskim odbieraiącym połowę żołdu. Opatrzeni będą aż do mieysca pobytu swego, kwaterą, żywnością i furażem; lecz gdy tam staną, kwatery tylko żądać mogą.

6) Nie należący do boiu, iako to: Sekretarze, Płatnicy &c., wraz z kalekami, mogą powrócić do Francyi; w którym to przypadku mnieysi Officyaliści, równi w stopniu Podofficerom i żołnierzom, dostaną żywność aż do przednich straży Francuzkich; wyżsi Officyaliści poiadą własnemi końmi, i gdzie będzie można, dany im będzie furaż aż do tychże przednich straży. Jeżeli zechcą zostać w Kraiach Pruskich, dzielić będą los swych współtowanyszów.

7) Rachónki, papiery i pisma tyczące się wewnętrznego gospodarstwa woyska, mogą bydź zabrane.

8) Od dziś ustaią z oboyga stron kroki nieprzyiacielskie, woyska iednak zostać powinny w teraźnieyszych swych stanowiskach i nie przechodzić przednich straży.

9) Czterema dniami przed oddaniem twierdzy, wysłani będą 2 Inżyniierowie, 2 Officerowie artyleryi i 2 Kommissarze dla spisania rzeczy wymienionych w artykule 1wszym.

10) Żądanie Kommissarzów Francuzkich, ażeby żaden mieszkaniec Szczecina, Poddany N. Króla Pruskiego, nie był pociągany do odpowiedzi za okazywane przywiązanie do Rządu Francuzkiego, zostawia się łascę Królewskiéy.

11) Dniem przed oddaniem twierdzy oddane będą woysku Pruskiemu bramy Berlińska i Anklamska w Szczecinie, a Golnowska w Damm.

12) Zaraz po zawarciu kapitulacyi wydani będą z oboiey strony 2 Sztabowi Officerowie w zakład dopełnienia onéy.

13) O chorych i ranionych, zostaiących w Szczecinie aż do wyzdrowienia, mieć będzie wszelkie staranie. Kommissarz woienny, Chirurgowie i posługacze zostaną w mieście. Pierwsi mieć będą połowę żołdu, a posługacze cały żołd, iaki teraz pobieraią.

14) Wolno będzie Gubernatorowi posłać do N. Cesarza Francuzów z kapitulacyą Szefa bataliionu, który wyiedzie d. 4. Grudnia z Officerem Pruskim.

15) Dla przedsięwzięcie środków potrzebnych na opatrzenie osady Francuzkiey, Gubernator poda Władzom Pruskim dokładne iéy wyszczególnienie.

16) Tenże czuwać będzie, ażeby od podpisania ninieyszey kapitulacyi, aż do oddania miasta, żadna krzywda mieszkańcom nie była czyniona.

17) Wszyscy ieńcy Pruscy i Rossyyscy wydani zaraz będą po zawarciu kapitulacyi.

18) Duńskim żeglarzóm, będącym w Szczecinie, wolno będzie z rzeczami ich powrócić do Danii; muszą iednak zostawić pod dozorem Władz Pruskich okręty swe i wszystko, co iako własność Królewsko-Duńska uważaném bydź może, i nie prędzey bę-

dą mogli opuścić Szczecin, aż gdy woysko Francuzkie ustąpi z niego.

19) Wolno będzie żonóm Officerów lub żołnierzy osady udać się za mężami będącymi w niewoli, lub powrócić do Francyi; winne iednak stosować się do praw kraiowych Pruskich, ieżeli są Poddankami Prus.

20) Officerowie, Podofficerowie i żołnierze osady, w marszu na mieysce pobytu swego w niewoli, zasłanieni będą przez eskortę i Władze Pruskie od wszelkich obelg, i obchodzić się z nimi będą, iak z woyskami Pruskiemi.

Ninieysza kapitulacya w przeciągu godzin 24. ma bydź zatwierdzona.

Dań w Oderwieck pod Szczecinem d. 21. Listopada 1813.

(*Tu następuią podpisy i zatwierdzenia.*)

Gazeta Laybachska zawiera następuiącą kapitulacyę (*o doniesionem w Nrze 95tym Gazety naszey na stronnicy* 819 *poddaniu się Dalmatyńskiego miasta* Spalatro), która między Kapitanem fregaty N. Króla Angielskiego la Bacante, a Pułkownikiem Dowodzcą Spalatro d. 2. Listopada zawartą została:

Art. 1) Znosi się Rząd Francuzki, a w mieysce iego Rząd Austryacki zaprowadzonym będzie. — Art. 2) Gwardya narodowa złoży broń na placu, a każdemu z gardzistów wolno iest odeyśdź do domu. — Art. 3) Na każdym zamku i w mieście zatknięta bydź musi bandera Austryacka. — Art. 4) Wszelka własność należąca Rządowi Francuzkiemu wzięta będzie natychmiast pod sekwestr, z którego to powodu towarzyszyć będzie ieden Officer z miasta Officerowi Austryackiemu dla zdania mu w tey mierze rachónku. — Art. 5) Wszelka zaś własność należąca mieszkańcóm Miasta i Powiatu onegoż, będzie szanowana. — Art. 6) Dla utrzymania porządku i spokoyności w mieście, tudzież wewnętrzney Administracyi Kraiu, pozostać ma Burmistrz z Municypalnością na mieyscu swoiego urzędowania aż do przybycia Jen. Austryackiego, który potém potrzebne w tey mierze środki przedsięweźmie. — Art. 7) Officer dowodzący woyskiem Austryackiem ma starać się o obronę miasta; zaleca się zatém wszystkim Władzóm cywilnym, aby mu były posłusznemi, zachowywały się według treści tey kapitulacyi i dostarczały woysku Austryackiemu żywność, iako też to wszystko, co w tym względzie potrzebować będzie. Officer Austryacki wyda kwity na to wszystko, co miasto dostarczy. — Art. 8) Wszyscy rodowici Urzędnicy Francuzcy, uważani bydź maią iako ieńcy woienni, i sprowadzeni na pokład stoiącey w zatoce fregaty. — Dań na pokładzie fregaty Bacante, należącey N. Królowi Angielskiemu, d. 2. Listopada 1813.

(Podpis) Hosl, Kapitan.

Pułkownik Dowodzca miasta Spalatro potwierdził te kapitulacyę tak dalece, ile się iego tycze.

Gazeta Wiédeńska zawiera co następuie:

Jenerał-Major Baron Tomasich, dowodzący obleżeniem Dalmatyńskiey twierdzy Zara, doniósł, że po sześciodniowém strzelaniu do tegoż miasta i po wyrządzeniu mu szkody, wezwanym był Francuzki Dowodzca powtórnie do poddania się; lecz gdy żądał dwumiesięcznego rozeymu, na który zezwolić nie było można, przeto bombardowano daléy miasto. — Zdarzenie, które poddanie się Zara przyśpieszyć miało, nastąpiło d. 2. Grudnia, tego bawiem dnia ku wieczorowi usłyszał korpus oblegaiący mocny ogień działowy i karabinowy w mieście. Ponieważ sobie z tego rewolucyą zaszłą w murach tegoż miasta wnoszono, przeto wystąpiło pod broń całe oblegaiące woysko. Lecz nim tak daleko zbliżyło się, aby coś skutecznego przedsięwziąć mogło, 3 kompaniie Likańczyków stoiące w szańcu rogowym twierdzy, wywróciwszy kilka dział, a 3 zagwoździwszy, tudzież wysadziwszy w powietrze bramę rogowéy warówni i tróykątny z przodu leżący szaniec, przeszły z bronią pod C. K. chorągwie. Nieprzyiaciel użył téy przezorności, że natychmiast zatarasował bramy i wały mocno osadził, przez co niczego przeciw twierdzy przedsięwziąć nie było można. — Teyże saméy nocy przybyło ieszcze z twierdzy 60 bezbronnych Likańczyków, gdyż nieprzyiaciel uznał za rzecz dogodną, wypuścić ich za ich towarzyszami, którzy gwałtownie umknęli. — Dnia 3. Grudnia koło południa przeszły do C. K. oblegaiącego korpusu ostatnie 3 kompaniie Likańczyków, które się w mieście były pozostały, otworzywszy sobie swóy wychód orężem; 25 Officerów, zarządzaiących iedną częścią dział, wypuścił Dowodzca nieprzyiacielski z własnéy woli z twierdzy. — Znakomita strata,

którą twierdza Zara przez odeyście 800 ludzi Likańczyków i Ogulińczyków poniosła, czyni według zapewnienia Jen. Majora Tomasich te nadzieię, że to miasto wkrótce się podda. Oblężenie popieraném iest od tego czasu z naywiększą dzielnością, a twierdzę bombarduią dzień i noc z naywiększym skutkiem. — Jen. Baron Tomasich chwali bardzo czynność i niezmordowaną gorliwość użytych przy tém bombardowaniu Królewsko-Angielskich morskich Kapitanów Cadogan i Blacke, tudzież Kapitana Moor.

Pienasty nadzwyczayny Dodatek do Gazety Wiedeńskiéy zawiera co następuie:

C. K. Jener. Major Baron Tomasich, dowodzący oblężeniem Zara, przysłał do Wiednia Kapitana Moor z doniesieniem o kapitulacyi twierdzy Zara. — W skutku téy kapitulacyi, która d. 6. Grudnia za porozumieniem się z Król. Angielskim Kapitanem morskim Cadogan, między Jener. Tomasich i Francuzkim Dowodzcą Jen. brygady Roize zawartą została, iest cała osada wynosząca 6 do 700 ludzi w niewoli woienney, złoży broń, a zostawiwszy wszelkie działa i amunicye tudzież znayduiącą się w porcie flottyllę, odprowadzoną będzie aż do przedpocztów Francuzkiego woyska we Włoszech pod tym warónkiem, ażeby aż do nastąpionéy wymiany nie służyła przeciw Austryi i iéy Sprzymierzeńcóm. — Liczba dział znalezionych w twierdzy wynosi 286 sztuk, po naywiększéy części wielkiego wagomiaru. Amunicya iest w stosónku równie tak znakomita. Oprócz tego znaleziono także znakomite zapasy zboża i żywności. — Jen. Baron Tomasich wychwala niepospolicie istotne zasługi, czynione podczas oblężenia Zara przez Król. Angielskich Kapitanów morskich Cadogan i Blacke, którzy poddanie się téy twierdzy przyśpieszyli. — (*Tu następuią nazwiska sztabowych i niższych Officerów z C. K. korpusu, który się szczególniey popisali.*)

Wiadomości zagraniczne.

Szwaycarya.

Na posiedzeniach Seymu Szwaycarskiego obranym został iednogłośnie dawny Landaman i Wóyt Wattenwyl z Berna, Jenerałem woyska związkowego Szwaycarskiego.

Prócz tego mianował Seym dwóch Członków swoich: Landmana Aloyzego Reding ze Szwycu i Radzcę Escher z Zürichu, Deputowanymi do główney kwatéry Mocarstw sprzymierzonych, będącéy w Frankfórcie a dwóch innych Członków swoich: dawnego Landamana i Wóyta Rüttimann z Luzern, tudzież Burmistrza Wieland z Bazylei, Deputowanymi do Paryża. Piérwsza Deputacya ma Monarchóm Austryackiemu, Rossyyskiemu i Pruskiemu, a druga Cesarzowi Francuzów oddadź z listem Seymu ogłoszenie Neutralności Związku Szwaycarskiego. Innym woiuiącym Mocarstwóm, udzielonym będzie tenże Akt przez Noty Landamana Szwaycaryi.

Seym Szwaycarski zniósł wiadomą Francuzką taryffę wydaną w Trianon, i nałożył na towary osadnicze mierne cło na czas woyny, aby pomnożył się fundusz na nadzwyczayne wydatki przedsięwzięte na uzbroienie neutralności.

Gazeta powszechna (*Allgemeine Zeitung*) donosi, że nadworny Radzca Austryacki Baron Lebzeltern przybył w towarzystwie Rossyyskiego Radzcy Stanu Hrabiego Capo d'Istria z Frankfórtu, główney kwatéry Mocarstw sprzymierzonych d. 20. Listopada wieczorem do Zürich; następuiącego dnia dał Landaman tym Posłannikom audyencyę; iechali oni przez Bern, z kąd im Austryacki Sekretarz Poselstwa Wolf do Zürich towarzył. — Rzeczony Radzca nadworny Austryacki i Rossyyski Radzca Stanu bawią się w Zürich bez dyplomatycznego charakteru. — Dnia 23. Listop. wyprawił Poseł Francuzki Hrabia Talleyrand wielką ucztę, na którą Iego Królewicowską Wysokość W. Xięcia Frankfórtskiego, Landamana Szwaycaryi i wielu Członków Seymu Szwaycarskiego zaprosił.

Z Bazylei donosi Gazeta powszechna pod d. 23. Listop., że tamże zamurowano 3 bramy i działa na wały zatoczono. W pogranicznych téy Szwaycarskiéy twierdzy mieyscach Badeńskich, znaydują się Austryaccy huzary i Kozacy. — Listy Paryzkie donoszą o zbliżeniu się między Francyą i sprzymierzonemi Mocarstwy, co wzbudza niejaką nadzieię powszechnie pożądanego pokoiu.

F r a n c y a.

Oprócz pism urzędowych, umieszczonych w Nrze 103cim Gazety naszéy, a tyczących się woyny między Austryą i Francyą, wyięły ieszcze Gazety Berlińskie z Londyńskich następuiący, w Monitorze Paryzkim umieszczony rapport Francuzkiego Ministra interessów zagranicznych Xięcia Bassano, zdany Cesarzowi Francuzów:

Nayiaśnieyszy Panie! — Pierwsza woyna Austryi przeciwko Francyi trwała przez 6 lat. Skończyła się ona przez przedugodne warónki w Leoben. Naówczas woysko Francuzkie było w posiadaniu Hollandyi, Niederlandu, obu brzegów Renu, Prowincyi Włoskich należących do Domu Austryackiego, Hrabstwa Gorycyi, Jstryi, Styryi, Karyntyi, Karnioli i Tyrolu; stało one na wzgórzach przy Sömting, w małey odległości od Wiédnia, który Dwór iuż był opuścił (1).

Zdawało się, iż umiarkowanie Zwycięzcy ręczy za trwałość zawartego pokoiu; lecz po 15 miesiącach udało się wmówić w Gabinet Wiédeński, iż we Francyi wszystko się odmieniło, że woysko Francuzkie stoi nad Nilem, i że w Administracyi wewnętrzney taki panuie nieład, iż wielką część woyska zwinąć musiano. Austrya wzięła się do broni. (2)

Traktat Lunewilski zakończył tę drugą woynę Austryacką, która przez 2 lata trwała. Woyska Francuzkie stały naówczas nad Sawą, niedaleko od tego samego Leoben, gdzie pierwszéy woynie Austryackiéy położony był koniec.

Pochlebiano sobie, iż ten pokóy długo potrwa, mniemaiąc, że gdy Gabinet Wiédeński wzięte na się w Leoben obowiązki złamał ze względu na ówczesny wewnętrzny stan Francyi, iuż nie będzie mógł znaleśdź takiego powodu złamania pokoiu, ponieważ się tymczasem okoliczności odmieniły.

Francya naówczas ze wszystkich sił starała się marynarkę swoią w dobrym postawić stanie, i przygotować woynę przeciw Anglii. We Włoszech nie było żadnego woyska, a wszystkie inne były na stopie pokoiu. Całe nasze woysko było w Boulogne.

Gabinet Wiédeński zapomniawszy dawniéy odebranych lekcyi, wdał się w koalicyę z Rossyą i Angliią, i posłał woysko do Bawaryi. Woysko Francuzkie niezadługo opanowawszy stolicę, osadziło trzy czwarte części Monarchii Austryackiey. Mogła naówczas Francya twarde przepisać prawa; lecz przestaiąc na umiarkowanych warónkach, zawarła w stolicy Królestwa Węgierskiego, w Prezburgu, traktat pokoiu. (3)

---

1) *Xiążę* Bassano *trochę za daleko sięga, bardziey, iak się zdaie dla skuńienia słów, niż dla mówienia czegoś. Wyręczemy go więc co do ostatniego, aby prawda nareszcie na iaw wyszła. I tak: Austrya pospołu z innemi Mocarstwami prowadziła woynę — nie przeciwko Francyi, lecz przeciwko rewolucyi Francuzkiey. Samym herszto̊m Francyi mogło tylko przyyśdź na myśl wystawić ten piękny Kray iako niebezpieczeństwem zagrożony. Inaczey zaś rzeczy się miały. Czystość powodów Austryi później od samego Rzadu Francuzkiego uznana była, choćby się to tylko stało przez gorszką przyganę, iaką przy każdey okoliczności na Konstytucyę republikańchą rzucał.*

2) *Austrya zaczęła na nowo woynę, ponieważ przez pokóy zawarty w* Campo Formio *nie było dopełnione, co dopełnionem bydź miało. Umiarkowanie Zwycięzcy (które, nawiasem mówiąc, na tém się zasadzało, iż się kontentował posiadłościami Domu Austryackiego we Włoszech i z tamtéy strony* Renu *) nie mogło nic proponować Rządowi, który się trzymał téy zasady, iż Francya nie powinna bydź Rzecząpospolitą. Iak bardzo Austrya przez stałe trzymanie się téy zasady zasłużyła się całey Europie, to dotychczas ieszcze nie iest dostatecznie uznane. Lecz któż nie uzna Austryi za przywrócicielkę Monarchii Francuzkiey?*

3) *Gdyby traktat Lunewilski był dopełniony, nie byłaby Austrya na nowo przeciwko Francyi wystąpiła. W traktacie tym ustanowiona była niepodległość Rzeczypospolitéy Włoskiéy i Batawskiéy, co iuż samo przez się niedogodną było okolicznością: ale złe powiększyło się ieszcze bardziey przez to, że Francya nie zaniedbała zapewnić sobie wpływu na te Kraie. Iak tylko pierwszy naówczas Konzul u-*

Tym sposobem ustała trzecia woyna Austryacka w przeciągu 3 miesęcy, i skończyła się na zdobyciu stolicy. To nieszczęśliwe miasto, nie miawszy żadnego uczestnictwa w namiętnościach Gabinetu, a któremu ambicya kieruiąca polityką onego wcale obcą była, ięcząc pod błędami, których stało się ofiarą, ziednało sobie względy swoiego Zwycięzcy.

Rozumiano więc, że Gabinet Wiédeński nauczony doświadczeniem, będzie się starał iedynie o zachowanie pokoiu. Lecz we 4 lata potém, gdy W. C. Mość byłeś w Hiszpanii, Austrya w swoie niezmierne, skrycie usposobione uzbroienia, przez które 400,000 ludzi pod bronią stawiła, takie położyła zaufanie, iż nie widziała żadnego podobieństwa zebrania takiego woyska, któreby iéy przeszkodzić mogło posunąć się aż do Renu; a nie zastanawiaiąc się nad tém, czy nowa woyna iest sprawiedliwa, spuściła się iedynie na szczęśliwe wypadki, maiąc pomyślny koniec za pewny, i iedynie przez ten wzgląd przedsięwzięła napaśdź na Bawaryę.

W przeciągu 3ch miesięcy zwycięzkie woysko Francuzkie posunęło się do Węgier i Morawy, opanowało drugi [illegible] stolicę, i większą część Monarchii Austryackiey. Naówczas sam iey byt na [illegible]sztych był nara[illegible]ny. Lecz wzrok Zwycię[illegible] [illegible]awsze na ieden tylko cel b[illegible]ł [illegible] [illegible] aby przymusić Anglię [illegible] praw morskich wszy[illegible] [illegible]vskich, bez których [illegible] ani spokoyności [illegible] więc na traktat [illegible]ą woynę Austryacką z [illegible] [illegible]miarkowaniem, nad kt[illegible] [illegible]dziwił. Sądzono o tym [illegible] aż nie będzie wieczny, wszelako bardzo długi czas potrwać musi. (4)

[illegible]wało [illegible]ę w istocie, iż Gabinet Wiédeń[illegible] [illegible]znawszy się na swoim prawdziwym inte[illegible] [illegible]dotąd iedynie pomyśli o naprawieniu straty [illegible]oiéy i zagoieniu ran zadanych przez papierowe [illegible]ieniądze, które publiczny i prywatny maiątek pochłonęły, i że przez mądrą politykę i długi pokóy powrót szczęśliwości Kraiów swoich ustali. Austrya zwinęła woysko swoie i zaymowała się wewnętrznem urządzeniem Kraiów swoich.

Tymczasem zbliżała się woyna między Francyą i Rossyą. Austrya uprzedzaiąc życzenię Francyi, ofiarowała iéy przymierze swoie. Dnia 14. Marca 1812 zawarty był traktat; woysko Austryackie połączyło się z Francuzkiem ku obronie wielkich interessów stałego Lądu, a w bitwach przeciwko Rossyi płynęła krew Austryacka.

Politycy przy zasadach, do których Gabinet Wiédeński dotąd się przyznawał, zdumiewali się nad przymierzem, o którém wiedzieli, że przeciwne było taiemnym iego życzeniom; inni zaś niemniéy światli Politycy sądząc o Austryi według ówczasowego położenia onéy, i uważaiąc podupadły stan iéy interessów skarbowych, nieład w Administracyi i zawikłanie w iéy wewnętrznem urządzeniu, mniemali, iż zamiarem iéy było przywrócić systema Kaunitza, a przez to tak, iak przez pokóy 1756 roku, zapewnić sobie długi pokóy, przez któryby dawna szczęśliwość przywróconą bydź mogła; a z tąd nareszcie wnieśli, że dobrze rozważonym Austryi iest interessem, utrzymać nowe przymierze. Traktat 14. Marca 1812 roku, uważany za tranzakcyę przez okoliczności zrządzoną, był błędem gabinetowym; lecz uważany odrębnie od woyny Rossyyskiey, która do niego była powodem, za zasadę maiącą zabezpieczyć 40stoletni pokóy, zdawał się ten traktat przymierza wypływać z wielkich widoków, i miał bydź naypewnieyszym środkiem zagoienia wielu ran, z których się ieszcze krew sączyła.

[illegible]zynił się Prezydentem Rzeczypospolitéy Włoskiéy, cała iéy siła przeciwko Austryi wymierzoną była, która utratę Wenecyi iuż w roku 1802 *przewidzieć mogła, gdyby się ten stosónek utrzymał. Przyiecie tytułu Króla Włoskiego było tylko innym wyrazem dla téy saméy rzeczy. Krótko mówiąc, Austrya walczyła w roku* 1805 *dla* swego własnego bytu, *a Francya, która traktat Lunewilski zaraz po iego zawarciu złamała, była istotną sprawczyną tey woyny.*

4) *Utrata* Wenecyi i Tyrolu, *tudzież byt związku, na którym ze strony Francyi panowanie nad Europą ugruntowane było, te to były przyczyny woyny* 1809 *roku, względem słuszności któréy, cała Europa, oprócz Francyi, Rządowi Austryackiemu sprawiedliwość przyznała.*

Wszystkie te uwagi, lubo godne zastanowienia, nie miały wszelako żadney zasady. Przymierze roku 1812 nie było skut[illegible] stałego systematu, lecz tylko płodem [illegible]czesnych okoliczności 5). Iak tyl[illegible] [illegible]et Wiedeński odebrał wiadomość o [illegible] szczęściach woyska Francuzkiego w Listopadzie i Grudniu zeszłego roku, wniósł zaraz, iż Francya iuż od swego szczęścia opuszczona, i chwycił się innego systematu; sprzymierzona z nami Austrya zamieniła się w nieprzyiacielskie Mocarstwo. Walczący z woyskiem Francuzkiém korpus posiłkowy składał odtąd czoło woyska, przeznaczonego do walczenia przeciwko Francyi.

Tymczasem nowe, wcale niespodziane wypadki, uszły były przezorności każdego; nie weszły one w rachubę Austryi, która bez dochodów i woyska zostawała. Iest rzeczą dowiedzioną, iż Austrya z naywiększém nawet natężeniem w przeszłym miesiącu Styczniu nie byłaby mogła wystawić w pole 60,000 ludzi. Gdy Austrya prędzey powzięła postanowienie, nim miała sposoby uskutecznienia go, i gdy porachowała, że iéy potrzeba będzie czasu 6ciomiesięcznego do wysłania woyska w pole, uczuła więc potrzebę taienia planów swoich pod pozorem wierności ku zobowiązaniu swoiemu i miłości do pokoiu. Ofiarowała Mocarstwóm woiuiącym pośrednictwo swoie, ale też razem zaczęła zaciągać woysko i brać się do broni. Minister skarbowy trudniący się iedynie podźwignieniem Monarchii, i lubo osobiście nienawidził Francyę, był ciągle za utrzymaniem przymierza, iako iedynym środkiem przywrócenia wewnętrznych interessów, i dla tego ze wszystkich sił sprzeciwiał się nowey woynie; skutkiem tego było, że inny na iego m[iey]sce mianowanym został. Utworzono naprędce nowe papiérowe pieniądze za 100 millionów franków, zniszczono wszystkie dotąd przyięte plany ku przywróceniu porządku i ekonomii polityczney, i wtrącono się w woynę 6). Nadaremne były przełożenia światłych Osób: że woysko zniknęło; że zakłady nowozaciężnymi tylko uzupełnione bydź mogą, i że przynaymniey 18 miesięcy potrzeba do urządzenia na nowo woyska Austryackiego; że wtenczas nawet, gdyby okoliczności za tak dogodne poczytano, iżby Austrya swóy dawny wpływ odzyskać mogła, ieszcze się błądzi, gdy się przepomina, iż wielkość każdego Państwa iedynie zależy na kwitnącym stanie skarbowym, dobrym systemacie menniczym, i dobrze urządzoném i uzbroioném woysku; że Austrya, gdyby ieszcze przez kilka lat była si[ę] wiernie trzymała systematu przymierza, odzyskałaby była przez to swoią dawną szczęśliwość, a z nią oraz byłaby dostąpiła owéy prawdziwéy niepodległości, która sama dobrą wewnętrzną i woyskową Administracyę utwierdza.

Stronnicy woyny odpowiedzieli: iż rozumowanie to tak brzmi, iak gdyby Francya ieszcze dawną była Francyą, gdy się przecie gwiazda szczęścia iéy obróciła; iak gdyby ieszcze licznemi woyskami zarządzać mogła, gdy przecie wybór ich pod klęskami przeszłéy zimy uległ. Przydano do tego: iż nowozaciężni Austryacy także tylko przeciwko nowozaciężnym walczyć będą; że żaden Rząd na świecie nie zdoła wystawić owey straszney iazdy Francuzkiey, która pod Ratyzboną i Wagramem zwycięztwo rostrzygnęła; że teraz nadeszła [illegible]iła, gdzie Orzeł Austryacki wznieść [illegible] gdzie Orła Francuzkiego upokor[illegible] va do iéy dawnych granic zwr[illegible]

W miesią[illegible] Gabinet

---

5) *O powodach przymierza z Francyą tłómaczyła się Austrya w Manifeście swoim w Sierpniu. Ieżeli się te Xięciu* Bassano *nie podobaią, to iego wina. Że przez okoliczności nastręczone były, to nie podpada żadney wątpliwości, i właśnie dla tego zasady niewzruszone zostały.*

6) *Zdaie się, iż Xiążę* Bassano *nie iest Ministrem Skarbowym. Nie poprawia się przez to stan skarbowy, iż się wiernie dotrzymuie przymierza z Francyą. Ieżeli Austrya nie chciała się długo męczyć, musiała się iąć iedynego środka, który był w iey mocy, dla ożywienia czynności narodowey, iedynego źródła bogactwa i dobrego bytu, a tym była woyna przeciwko Francyi dla odzyskania Kraiów nadbrzeżnych. Zleby było, gdyby Hrabia* Wallis *tego nie był poznał. Francya w ostatniey woynie odebrała Austryi, co naypięknieyszego miała, i Francya żali się, że Austrya iey niewierną się stała?*

Wiédeński w tém zdaniu układy, przyrzekaiąc nieprzyiaciołóm Francyi stanąć dnia 20. Czerwca w 150,000 ludzi na polu bitwy.

Podczas, gdy się Austrya iawnie uzbraiała, prowadził Gabinet iéy woynę insynuacyyną dla osłabienia Francyi przez nadwątlenie wierności iéy Sprzymierzeńców. Gabinet ten wystawiał Austryę Królóm: Duńskiemu, Saskiemu, Bawarskiemu, Wirtembergskiemu iako przyiaciółkę sprzymierzoną z Francyą, która tylko pokoiu pragnie, i niczego dla siebie nie żąda, wzywaiąc ich, aby żadnych uzbraiań nie czynili, żadnego wsparcia Francyi nie dawali, któreby bez celu było, gdyż nie przyydzie do woyny, ale owszém pokóy stanie, ponieważ Austrya ma 150,000 ludzi pod bronią, dla użycia ich przeciwko téy stronie, którąby dłużéy woynę prowadzić chciała. Podszepty te mogły tylko uczynić wrażenie na tych Gabinetach, które zaciemne były do uwierzenia w bezinteressowność Gabinetu Austryackiego. (7)

Lecz bitwy pod Lützen i Wurschen, bardziéy niż nieszczęścia w Listopadzie i Grudniu, zatrwożyły tych, którzy o środkach Francyi tak źle sądzili, i wypadki tak mało przewidzieli. Może byliby się inaczéy namyślili, lecz Gabinet iuż zawarł był układ; starał się zatém przypisać zwycięztwo innym wcale przyczynóm, nie zaś sile woyska Francu[illegible] gg; k[illegible] [illegible]ego od[illegible]d nie były pewne; ch[illegible] by[illegible] eńcem Francyi bez dopełnienia [illegible] aktatu przymierza; chciał bydź Pośrednikiem, i zostawać w związku z nieprzyiaciołmi naszymi.

Odpowiedziano mu: iż wolno Austryi odstąpić od przymierza, i że się Francya przez to nie obrazi; ale że nie może przystać na niepewne i chwieiące się postanowienie, bedące zwyczaynym środkiem nieodwagi i słabości. Przyięto utworzenie Kongressu, lubo przewidzieć można było, iż ten dla teraźnieyszéy woyny prędkiego nie sprawi skutku, ale uważano go iako środek do rozpoczęcia układów, któreby do pokoiu prowadzić mogły.

Nie chcę ia tu rozbierać, iakim sposobem Gabinet Wiédeński pośrednictwo Austryi sprawował. Nie zapuszczę się także w szczegóły Kongressu Pragskiego, którego nie było.

Po bitwach pod Lützen i Würschen Rossya i Prusy byłyby się szczérze nakłoniły do układania sie, gdyby nie były miały nadziei wciągnienia Austryi w swoie zatargi i zwalenia na nią ciężaru woyny. Gabinet Wiédeński twierdził, iż nieprzyiaciół naszych do pokoiu nakłoni, a zawieraiąc z nimi przymierze, zachęcał ich do woyny, biorąc na się większą część niebezpieczeństw i ofiar; sądził, iż przewodzić będzie nad Mocarstwami, a sam na pasku był prowadzony. Spodziewała się była Rossya, iż pobudziwszy Ludy między Wisłą i Renem do powstania, utworzy między sobą i nami zaporę nieporządku i nieładu. A że to usiłowanie było bezskuteczném, nadarzył się inny środek; Rossya uchwyciła go, i wciągnęła Austryę w woynę.

Mógłże Gabinet Austryacki po tylu doświadczeniach siły wóysk Francuzkich szczérze myśléć, że w kilku miesiącach nas do dawnych naszych granic zapędzi? Potrzeba 20stoletnich zwycięztw dla zniszczenia, co 20stoletnie zwycięztwa utworzyły. A ponieważ Austrya temu wierzy, dla czegoż po pokoiu 1809 woysko swoie zmnieyszyła? Dla [illegible]ego w roku 1813 zawarła przymierze z [illegible]rancyą?

Żaden z tych kroków Gabinetu Wiédeńskiego nie uszedł baczności Gabinetu Tuilleryyskiego. Od miesiąca Listopada przewidziana była zmiana systematu Austryi; a gdy Rząd po zdradzie Jenerała Yorka żądał od Narodu nadzwyczaynego zaciągu, ponieważ przewidział odstąpienie Prus, więc po rzeczywistém przeniewierzeniu się Prus, znowu żądał zaciągu do woyska, po=

7) [illegible] to [illegible] p[illegible] al[illegible] bo[illegible] [illegible]ncyi nie [illegible] krzy[illegible] pien[illegible], szukali [illegible] Próżnos[illegible] ki[illegible] obrażo[illegible] mu [illegible] statnie, [illegible] przytr[illegible] niedocze[illegible] takiego [illegible] ba[illegible] było bydz [illegible]ciwym [illegible] tak groźnym, tak obrażaiącym. [illegible] iest tak przeciwném uczuciem, iż każda na iéy ugruntowana Władza, prędzey lub późniey upada.

nieważ przewidział także odstąpienie Austryi. Przewidzenie to obróciwszy wniwecz rachuby Gabinetu Wiedeńskiego, postawiło woyska Francuzkie w stanie mierzenia się ze wszystkiemi nieprzyiaciółmi.

Lecz, N. Panie, Mocarstwa sprzymierzone czuią, iż dla uskutecznienia zamiarów, z któremi się iuż nie taią, naywiększe czynić muszą usiłowania. Potrzeba, aby na głos W. C. Mości liczne powstały batalijony wewnątrz Francyi, dla postawienia wóysk Twoich N. Panie w stanie prowadzenia woyny z nowym zapałem, i zabezpieczenia się od wszelkiey zmiany szczęścia 8).

Gdy cała Europa iest pod bronią, gdy odrębnie od wóysk regularnych Rządy sprzymierzone wzywaiąc milicyę Kraiowe i Pospolite - Ruszenia do walki, z każdego Człowieka robią Żołnierza, Lud Francuzki dla bezpieczeństwa swego i dla sławy swoiey powinien zdobyciu trwałego pokoiu poświęcać natężenia, stosowne do usiłowań, iakie nieprzyiaciele czynią dla uskutecznienia planów nieograniczoney Ambicyi.

W Dreźnie d, 20. Sierpnia 1813.

Minister Związków Zewnętrznych:

Xiążę Bassano.

8) *Cesarz Francuzów nie raz mówił, iż potęga Francyi dostateczaiąca iest do mierzenia się z całą Europą. Teraz nadszedł czas dowiedzenia tego.*

Uwagi Gazety Berlińskiéy.

Meteorologiczne Dostrzeżenia we Lwowie dnia 22. do 23. Grudnia 1813.

(Z tych każdego dnia podawanych dostrzeżeń, czyni się 1wsze o wschodzie słońca, 2gie o godz. 2giéy po południu, a 3cie o godz. 10téy w n[illegible]

Dnie	Barometr.	Termometr Reaumura.	Wilgociomierz.	Wysokość spa[illegible] dłego deszczu lub śniegu w przeciągu 2[illegible] godzin	[illegible]	[illegible]	[illegible]any [illegible]rza.
	27, 11, 5.	† 0, 5.	99, 90.				mocna mgła.
22	27, 11, 1.	† 1, 3.	99, 33.	— — —			mocna mgła.
	27, 11, 4.	† 0, 8.	92, 90.				mocna mgła.
	27, 10, 10.	† 0, 3.	99, 04.		P. [illegible]		pochm. mgła.
23	27, 10, 10.	† 1, 2.	99, 14.	0″ 0‴ 4.			poch. moc. mgła.
	27, 11, 11.	† 0, 6.	100.		[illegible] W.	1.	mgła
	28, 1, 7.	† 0, 7.	99, 61.		P. Z.	1.	mgł. dész. śnieg.
24	28. 2, 6.	† 0, 7.	96, 36.	0″, 1‴, 2.	P. Z.	1.	mgł. dész. śnieg
	28, 3. 7.	0.	94, 66.		P. Z.	1.	pochmurno

Z tym Numerem skończyła się tegoroczna prenumerata.